

**Łódź**

**CENA NUMERU  
20 gr.**

**Przez prenumeratę  
miesięcznie**

Dla robotników 4 zł.  
Odbiór do domu 30 gr.  
Z dostawą poczt. 6 zł.  
Poza Łódź egz. 27 gr.  
Należność pocztowa  
opłacana ryczałtem.

**Redakcja i Administ.**

w Łodzi

**Al. Kościuszki 41**

**TELEFON 100-28**

**Konto P K O 60594**

Red. przyjmuje od 5 —

Art. listów anonimowych  
nie umieszcza się

**1933 r.**

# PRAD

**Wtorek 14-go marca**

**Nr 56**

## Święto zwycięstwa

### rewolucji narodowej w Niemczech

Wczoraj po południu kanclerz Hitler ogłosił przez radio następujące orędzie prezydenta Hindenburga:

„W dniu dzisiejszym, kiedy ku czci naszych poległych w całych Niemczech wywieszane są opuszczone do połowy masztu dawne flagi czarno-biało-czerwone, zarządzam, aby poczynając od jutra aż do definitywnego uregulowania sprawy barw Rzeszy wywieszane były wspólnie sztandary czarno-biało-czerwone oraz flaga ze znakiem swastyki. Te flagi łączą chwalebna przeszłość Rzeszy niemieckiej z pełnym mocą odrodzeniem narodu niemieckiego. Połączone ze sobą mają one symbolizować władzę państwową i wewnętrzna spójność wszystkich kół narodowych Niemiec. Gmachy wojskowe i okręty wywieszają tylko flagi wojenne Rzeszy.”

Zwracając się następnie do członków partii narodowo socjalistycznej Hitler podkreślił, że zarządzenie prezydenta symbolizuje zwycięstwo rewolucji narodowej.

„W tej historycznej chwili — mówił kanclerz — obok uczucia wdzięczności, jakie żywimy dla feldmarszałka, wszyscy przepełnieni jesteśmy pełnym dumy zadowoleniem.

14 letnia walka o władzę znalazła symboliczne zakończenie. Odtąd jednak troską naszą być musi, aby ta władza niczem nie została podważona. Jako przywódca wasz w imieniu rządu rewolucji narodowej wzywam was, abyście godność i honor nowego regime'u reprezentowali w sposób, mogący mu zapewnić zaszczytną kartę w historii Niemiec.

Z dniem dzisiejszym, gdy i symbolicznie cała władza wykonawcza przeszła w ręce narodowych Niemiec, rozpoczyna się drugi okres naszej walki.

Od tej chwili walka o oczyszczenie i uporządkowanie Rzeszy prowadzona będzie planowo i kierowana z góry. Rozkazuję wam podporządkować się jaknajsurowszej i silnej dyscyplinie. Zaniechane muszą być wszelkie go rodzaju akcje samorządne. Tylko tam, gdzie wrogowie narodowego odrodzenia przez mocą stawiają opór naszym zarządzeniom albo napadną na pojedynczych ludzi z naszej partii lub na całe oddziały, należy niezwłocznie i bezwzględnie łamać opór tych elementów. Poza tym jednak zadaniem naszym jest całemu narodowi niemieckiemu, nadewszystko zaś gospodarce naszej, przywrócić poczucie pewności siebie. Kto przez samorządną akcję zakłócać będzie bieg życia administracyjnego

lub handlowego, działa świadomie przeciw narodowi niemieckiemu. Od dziś bowiem jesteśmy odpowiedzialni za Rzeszę, gdyż kierownictwo w naszych rękach.

Towarzysze, w ciągu 14 lat walczyliśmy o te budzące się Niemcy! Dziś sztandar tej walki został przez państwo usankcjonowany. Widzicie więc, gdzie doprowadziła nas dyscyplina i posłuszeństwo. Tylko to może nas dalej prowadzić. Zwycięstwo nasze jest tak wielkie, że obcom nam powinno być niskie pragnienie zemsty. Gdyby wrogowie odrodzenia narodowego próbowali stawiać jakiś opór, wola rządu narodowej rewolucji w okamgnieniu ich złamać. Wówczas otrzymacie rozkazy.

Strzeżcie się jednak prowokatorów i szpicłów, króży, jak stwierdzają dowody, zostali odkomenderowani przez partię komunistyczną do naszych formacji. Potrafimy ich wkrótce unieszkodliwić.”

Okrzykiem: „Niech żyje rewolucja narodowa, niech żyją Niemcy!” zakończył kanclerz mowę.

x x x

**BERLIN, 13. 3.**

Gabinet Rzeszy postanowił utworzyć nowe ministerjum propagandy, którego kierownikiem mianowany zostanie szef propagan-

dy partii narodowosocjalistycznej dr. Goebels. Podsekretarzem stanu zostanie szef wydziału prasowego rządu Rzeszy dr. Funk, który równocześnie zachowa kierownictwo tego wydziału.

#### Barwy cesarskie w Niemczech

**BERLIN, 13. 3.**

Dziś po południu ogłosił kanclerz Hitler przez radio nowe rozporządzenie prezydenta Rzeszy w sprawie zmian oficjalnych barw Rzeszy. Rozporządzenie to, obowiązujące od jutra, nakazuje wywieszane podczas uroczystości państwowych lub narodowych barw cesarskich obok sztandaru hitlerowskiego.

Na skutek rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych Rzeszy wszystkie gmachy rządowe mają być od jutra przez trzy dni udekorowane barwami cesarskimi oraz sztandarami ze swastyką dla uczczenia „zwycięstwa rewolucji narodowej”.

**BERLIN, 13. 3.**

Minister Frick wydał zarządzenie, aby na znak zwycięstwa rewolucji narodowej wszystkie gmachy publiczne przez trzy dni ozdobione były flagami, usankcjonowanymi dzisiejszym dekretem prezydenta. Ogłoszona została odezwa, wzywająca ludność do wywieszenia na domach prywatnych tych flag.

## Proces Gorgonowej.

**KRAKÓW 13.3**

W poniedziałek zrana przed sądem staje świadek Kamińska (żona ogrodnika), którą w sobotę przestano badać wskutek jej złego stanu zdrowia. Pytania zadaje prokurator, który stara się ustalić, kiedy Staś powiedział Kamińskiej, że postać zauważona natychmiast po mordzie, to była pani.

— Czy Staś to wyraźnie powiedział pani?

— Tak.

Następne pytania odnoszą się do pobytu świadka w pokoju przy dziecku, kiedy to Gorgonowa miała posyłać Tobiaszównę po wodę do basenu.

Prok.: — Czy wyraźnie kazała pójść do basenu?

Sw.: — Tak, wyraźnie.

— Czy wodę z basenu używaną do

— Nie.

Następnie Kamińska zeznaje, że Gorgonowa została sama.

Prok.: — Jaki z Lusią? Czy stała ona Gorgonowej na zawadzie, czy mówiła co o tem?

Sw.: — Nie pamiętam.

Sw.: — Ja się nie wtracałam w to.

Prok.: — Nie o to chodzi. Czy zauważyła pani sama, że gdy o tem mówiono, że Lusja stoi jej na zawadzie?

Następnie zadaje pytanie obrońca, Axer.

— Proszę pani, pani często odpowiada, że pewnych rzeczy pani nie pamięta, Kiedy pani lepiej pamięta dziś, czy przedtem?

Sw.: — Mnie się to w głowie nie trzyma, Mnie się w głowie trzyma co innego, Ja nie pamiętam.

(c. d. na stronie drugiej)



# Widmo strajku powszechnego w Łodzi.

Różne zawody przyłączają się do strajku.

— Czy pani zdawała sobie sprawę z tego, że morderstwo popełniła Gorgonowa, kiedy Staś mówił, że poznał pan a?

— Nie pamiętam. Nie wchodziłam w to bo mi to nie obchodziło.

— Czy rozumiała pani, że Staś oskarża panią Gorgonową o zabicie?

Świadek wyraźnie denerwuje się i nie chce odpowiedzieć, tłumacząc się brakiem pamięci.

— Przecież ja pani nie dukuczę, ja pani zadaje pytanie jak i przedtem pan przewodniczący i pan prokurator. Niech pani mi odpowie: dlaczego nie mówiła pani o tem w śledztwie?

— Bo mi na policji nie pytano o to i sędzia Kulczycki również mnie o to nie pytał. Dopiero na rozprawie głównej o tem mówiłam.

x x x

Następnie świadek stwierdza, że w oknie jej mieszkania była nadbita szyba i Gorgonowa, budząc ich po tragedji, szybę tę uderzeniem rozbila.

W postępowaniu badaniu świadka przez adwokata, wstaje oskarżona i pyta się Kamińską, kiedy kazała jej pójść po wodę, kto wyszedł pierwszy do pokoju, gdzie to było i t. d.

Gorgonowa: — Czy przypamina sobie pani, że Lusienka nieodpowiednio w stosunku do mnie się zachowywała?

Sw.: — Nie pamiętam.

Czy pani słyszała, że ja powiedziałam o Lusienice, że ja usunę przy Bekerównie (b. służąca)?

Sw.: — Ja nie pamiętam.

Gorgonowa: Czy pamięta pani, z kim spała Bekerówna w garażu i o tem, że zastał ją tam mąż pani?

— Nie pamiętam.

x x x

Następnie wynika między Kamińską a Gorgonową mała sprzeczka, która zażegnana została obrońcy Gorgonowej, prosząc ją, by przebrała pytania adw. Axera:

Czy pani może mi powiedzieć, czy miała pani dziecko ze swym mężem przed ślubem?

W tem miejscu wsaje prokurator i prosi o uchylenie tego pytania, gdyż ubliża ono świadkowi.

Obrońca: Nie uważam, ażeby to pytanie mogło świadka obrażać.

Przewodniczący oznajmia adwokatowi, że uważa to pytanie za ubliżające dla świadka oraz że nie pozostaje ono w żadnym związku ze sprawą, wobec tego uchyła je.

Obrońca Axer wnosi o formalną uchwałę Trybunału. Ład wychodzi na chwilę i w niespełną minutę wraca na salę. Przewodniczący komunikuje, że Trybunał zatwierdził uchwałę przewodniczącego. Zadaje ponownie pytanie adw. Axera:

— Czy mąż pani lubił się bawić?

Sw.: Nic o tem nie wiem, gdyby był bawił się, tobym za niego nie wyszła.

— Gdzie go pani poznała?

— U nas, we wsi. Był tam przez dwa lata i tam go poznałam.

Z kolei zadaje pytania rzeczoznawca prof. Olbrycht, który pyta się Kamińską, gwarantując jej zupełną bezkarność, czy używała pończoch, bielizny, lub chusteczek do nosa Gorgonowej?

— Ja tam tego nie potrzebowałam — mówi Kamińska. — Ja jestem ze wsi i takich nie nosiła. Byłam ich niezwykajna.

Rzeczoznawca: Czy jednak nie używała pani absolutnie nic, choćby chustki do nosa?

— Nie.

\* \* \*

Potem zadaje znowu pytania Gorgonowa, starając się wydobyć od Kamińskiej szczegóły, dotyczące tajemnicy klucza zaginionego oraz awantury, jaką miał Kamiński od jakiejś kobiety, która przychodziła do Kamińskiego z dzieckiem, domagając się alimentów.

Świadek: — Nie pamiętam.

Gorgonowa: — Pani Kamińska, przecież to dziecko ma dzisiaj 8 lat i pani mąż je u-  
czytuje?

(a) Dzień wczorajszy, rozpoczynający drugi tydzień strajku w przemyśle włókienniczym, przeszedł naogół bez większych zmian. Zakłady włókiennicze, wszystkie niemal bez wyjątku były unieruchomione, a strajkujący licznie zapełnili ulice miasta, korzystając ze sprzyjającej pogody.

Porządek na mieście utrzymywały liczne patrole policyjne, które bez przerwy krążyły na ulicach.

Postanowiono od wysuniętych raz zażądać nie ustępować, a to wobec zdecydowanej postawy włóknarzy.

## Sytuacja na prowincji

nie uległa zmianie, a jedynie w Tomaszowie Mazowieckim uruchomionych zostało kilka mniejszych zakładów, jednakże nie wszyscy robotnicy przystąpili do pracy i uruchomienie nie utrzyma się na dłuższą metę.

W innych ośrodkach przemysłowych natomiast strajk rozszerzył się jeszcze albowiem porzucili pracę robotnicy niektórych mniejszych zakładów, tudzież ręcznych wytwórni włókienniczych.

## AKCES INNYCH MIAST

Jak nas informują związki zawodowe wyśtosowały do swych oddziałów w innych miastach, a mianowicie w Warszawie, Bielsku, Częstochowie, Białymstoku, Żyrardowie i t. d. pisma, w których powiadamiały o rozpoczętej akcji strajkowej i wnosiły o zajęcie odpowiedniego stanowiska.

Na skutek powyższego Okręgowa Komisja Związków Zawodowych otrzymała pismo z warszawskiego oddziału, w którym oddział komunikuje, że włóknarze warszawscy na znak protestu z racji konferencji odbywającej się w dniu dzisiejszym, proklamują jednomyślnie strajk protestacyjny.

W ciągu ostatnich dwóch dni odbywały się konferencje przedstawicieli włóknarzy łódzkich z przedstawicielami włóknarzy częstochowskich, którzy po dłuższych obradach postanowili poprzeć akcję strajkową, przyczem włóknarze częstochowscy, mają rozpocząć strajk od środy dnia 15 b. m. jednak rozpoczęcie strajku uzależniają od wyniku konferencji.

## Czy nastąpi strajk powszechny?

Zarząd Główny Związków Zawodowych wystosował w dniu wczorajszym pismo do okręgowej komisji związków zawodowych załączając jej zwołanie konferencji wszystkich związków wchodzących w skład wymienionej komisji.

Świadek podenerwowany: — Jeżeli tak, jeżeli daje na nie, to nasza specjalna sprawa Gorgonowa: — Więc nie chce mi pani na to odpowiedzieć?

Świadek: — Ja nie pamiętam.

Oskarżona zwraca się do przewodniczącego, mówiąc, że świadek umyślnie uchyla się od dawania odpowiedzi. Przewodniczący jednak uważa, że to zupełnie w porządku i zgodne z ustawą.

Następnie zadaje pytania obrońca Woźniakowski, pytając się świadka, czy słyszała od Gorgonowej wyraźne groźby, że Lusienka zabije?

— Nie pamiętam.

Następnie adw. Woźniakowski stara się ustalić, czy Kamińska mogła słyszeć szmer za drzwiami, kiedy Gorgonowa miała wyjmować klucz, Kamińska nie odpowiada wprost adwokatowi, lecz do sądu:

— Wysoki Trybunał pojedzie na miejsce, na wizję lokalną, będzie miał możność przekonać się o wszystkim.

Rozprawa trwa.

Tematem konferencji ma być sprawa strajku w przemyśle włókienniczym oraz sprawa ewentualnego proklamowania strajku na całym terenie Łodzi i okręgu.

Jak nas informują posiedzenie komisji okręgowej ma się odbyć w środę dnia 15 b. m. przyczem powzięta zostanie odnośna decyzja.

## WIEC KOTONIARZY.

W dniu wczorajszym w sali miejskiego kina oświatowego przy Wodnym Rynku odbył się wielki wiec strajkujących kotoniarzy. W wiecu wzięło udział około 600 osób. Po referatach wygłoszonych przez Prezesa Zw. Rola i kierow, Kotlicką powzięte zostały rezolucje, nawołujące do prowadzenia akcji strajkowej solidarnie z włóknierzami, aż do całkowitego zwycięstwa i uzyskania postulatów wysuniętych przez kotoniarzy.

Strajk w przemyśle kotonowym trwa bez większych zmian.

Strajkujący oczekują na wyniki konferencji dzisiejszej, a nawet w tym celu zwołany został w kinie oświatowym w dniu 15 b. m. specjalny wiec delegatów i poborców z całego okręgu, na którym złożone zostaną sprawozdania z przebiegu konferencji i powzięte uchwały odnośnie dalszej akcji i ewentualnego proklamowania powszechnego strajku.

## Debijanie socjalizmu w Niemczech

BERLIN, 13. 3.

W niedzielę odbyły się w całych Prusach wybory do samorządów komunalnych i sejmików prowincji. Wyniki głosowania podobnie jak w wyborach do parlamentu Rzeszy i Prus, przyniosły bezwzględnie przewagę stronnictwom rządowym. Frekwencja w porównaniu z wyborami do Reichstagu spadła z 87 do 80 proc. przyczem znamieny jest wielki spadek głosów na listy komunistyczne a również ilość głosów socjal-demokratów zmniejszyła się.

W przeważnej części samorządów miejskich narodowi socjaliści uzyskali zwykłą większość, w szeregu miast absolutną.

W parlamencie miasta Berlina partja hitlerowska razem z niemiecko-narodowymi, otrzymała 113 mandatów wobec 112 pozostałych ugrupowań, a więc absolutną większość. Wynik wyborów komunalnych zadecyduje o przyszłym składzie rad państwowych z Rzeszy i Prus np. w pruskiej Radzie stronnictwo bloku narodowego otrzyma według przewidywanych obliczeń 50 miejsc, na ogólną liczbę 85.

## ZMIANY W BERLINIE

BERLIN, 13. 3.

W wyniku wczorajszych wyborów do tejże rady miejskiej obóz Hitlera wraz z partją Hugenbergą mieć będą 113 mandatów na ogólną liczbę 225 i w ten sposób wieloletnia większość dotychczasowa, składająca się z socjalistów i komunistów zostanie usunięta od zarządzania miastem.

## HITLEROWSKI KROLEWIEC

BERLIN, 13. 3.

W Królewcu na ogólną liczbę 46 radnych, zdobyli hitlerowcy 36 miejsc. W Kilonji, Altonie, Gliwicach i in. zdobyli również większość sami hitlerowcy.

## RZĄD W BAWARJI

BERLIN, 13. 3.

Kancelarz Hitler, który odleciał do Monachium konferować będzie z przewodniczącym bawarskiej organizacji hitlerowskiej, Bultmanem w sprawie utworzenia rządu w Bawarii i najprawdopodobniej sprawa ta w ciągu dnia dzisiejszego zostanie rozstrzygnięta.



# Jesteśmy znowu przed 1914

P. André Chéradame jest pisarzem politycznym, który ma za sobą dorobek, zarówno niezwykle jak i niesporny. Blisko piętnaście lat przed wojną europejską i światową w dwu kolejno dużych książkach (L'Europe et la question d'Autriche 1901 i L'Allemagne, La France et la question d'Autriche 1902) ukazał dokładnie, na podstawie odsłonięcia mało wówczas znanych przygotowań wszech-niemieckich, nadchodzącą wojnę zaborczą Niemiec, posługujących się także Austro-Węgrami. Był to głos, ostrzegający biernych i hez-troskich, wołaniem:

— Niemcy z sojusznikami przygotowują wielką wojnę zdobywczą.

Czytano to niedowierzaniem i czasem nawet z lekceważeniem wobec marzeń, jak trzeźwo mówiono, zapalnych głów wszech-niemieckich. Wybuch wojny pokazał, że wszystko to było prawdą, że nie było cienia przesady w przedstawieniu dążeń, które uważano za nieprawdopodobne, że prawdy tej było nawet więcej.

Co dzisiaj p. André Chéradame uważa za równo godne uwagi i ostrzeżeń?

Od trzech lat zajmuje się organizowaniem we Francji, w Anglii, w Polsce, w Czechosłowacji w Jugosławii, w Rumunii ruchu po hasłem utrzymania pokoju przez poszanowanie traktatów. Nieznużenie, znowu na ściśszych podstawach, wykazuje:

— Niemcy wraz z sojusznikami przygotowują wojnę celem wielkiej zmiany granic w Europie.

W ostatnim zeszycie swego pisma (nr. 64) ogłasza p. André Chéradame... znowu mapy i znowu niewątpliwie przedstawiające bardzo prawdziwie, co się święci.

Pierwsza mapa przedstawia obecny stan granic i obszarów państwowych, a druga taki, ku jakiemu zmierza zespół państw z Niemcami na czele, uważający zmianę granic za główny swój cel polityczny, ta druga mapa odznacza ciemną barwą nowy ten zespół państw i nowe, zamierzone przezeń, granice. Oto, co się na niej widzi:

1. Znika Pomorze polskie od Torunia na północ, Polska odcięta jest od morza, ciemny smat niemiecki nad Bałtykiem łączy Prusy Wschodnie z Rzeszą.

2. Czechosłowacja, okrojona na zachodzie utratą na rzecz Niemiec pogranicza sudeckiego z ludnością niemiecką, na południu zaś stratami na rzecz Austrii i Węgier, zamienia się w wąski pas od Pragi do Rusi Zakarpaciej.

3. Rumunia zmniejszona poniżej połowy obecnego obszaru na rzecz Węgier i Bułgarii z niemożnością utrzymania i Besarabji.

Jugosławia, sprowadzona do małej plamy białej koło Białogrodu, jako niepełna dawna Serbja, okrojona na rzecz Austrii, Węgier Bułgarii i Włoch, odcięta od Adriatyku całkowitą utratą Krocacji i Dalmacji.

Niemcy powiększone, także od strony Francji i Belgii, Austria zaokrąglona, Węgry napęczniałe w dwójnasób, Bułgaria taksamo, Włochy rozrośnięte na drugi brzeg Adriatyku i w stronę Sabaudji, Nizy oraz Korsyki.

Patrząc na tę mapę w r. 1933, a przypominając sobie przewidywania p. André Ché-

radame'a z przed wojny europejskiej roku 1914, niepodobna nie powiedzieć sobie:

— Oznaki pochodu ku wojnie na rzecz zmiany granic są obecnie znacznie dobitniejsze, znacznie jawniejsze, znacznie natęższe, niż były oznaki zbliżającej się zawieruchy przed laty dwudziestu.

Przed tą prawdą nie trzeba uciekać i o czu na nią zamykać.

W szczególności o okrojeniu Polski mówi p. Chéradame:

— Prawdziwym celem, do którego dążą Niemcy, nie jest, jak twierdzą, proste poprawienie granic. Chcą oni w rzeczywistości rozbiór Polski, z której niepodległością się nie godzą. A ten rozbiór Polski byłby nieunikniony, w niezbyt odległym czasie, gdyby Niemcy, zagarnawszy t. zw. korytarz, zdołali odciąć Polskę od morza. W ich ręku byłaby wówczas możność powolnego jej duszenia.

A Francja, której rzekomo nie grozi się na dziś:

— Jest rzeczą oczywistą, że dopuściw-

szy do obalenia potężnej budowy, którą tworzą jej sojusznicy, Francja stałaby się dla Niemiec i Włoch przedmiotem całkowitego lekceważenia i odosobniona, musiałaby tra-cić kolonie i pograniczne obszary.

Czy ten obraz, ukazany w mapie dzisiejszych zamysłów, jest dziełem wyobraźni, czy spojrzeniem w oczy prawdzie?

Niema wątpliwości. To nie zmory i widziadła. To dzień w dzień przygotowywane jutro. Widać to i słyszać na każdym kroku.

Czy jednak stać się to musi?

Wcale nie. Zamysły Niemiec, knute przez lat dwadzieścia, których urzeczywistnienie miała dać wojna roku 1914, także się nie piodły. Ale ratowano się dopiero po wybuchu i kosztem olbrzymich ofiar. Dzisiaj wystarczy bardzo ściśle i stanowcze współdziałanie wszystkich zagrożonych, Francji, Belgii, Polski, Czechosłowacji, Jugosławii i Rumunii by te drapieżne rozpędy utrzymać na wodzy. I to właśnie jest nakazem nieodzownym.

Stanisław Stroński.

## KREDYTY NA BUDOWĘ MAŁYCH DOMKÓW.

Stosownie do zaleceń uchwały Komitetu Ekonomicznego Ministrów z dn. 10 stycznia 1933 r w sprawie budownictwa mieszkaniowego — rząd przeznaczył w roku bież. sumę zł. 15,000,000 na akcję popierania drobnego budownictwa mieszkaniowego. Akcją tą, prowadzoną już w roku 1932 na terenie 38 miast Rzplitej przy pomocy kredytowej z funduszy państwowych w sumie zł. 5,000,000 ma na celu popieranie budowy małych domów na własny użytek.

Plan akcji kredytowo-budowlanej na rok 1933 obejmuje obecnie 104 miasta i wybrzeża polskie oraz okolice podmiejskie miast: Warszawy, Łodzi, Wilna, Stanisławowa, Krakowa, Poznania i Lwowa. Na te miasta i okolice podmiejskie wyznaczono obecnie sumę zł. 10 milj. Bank Gospodarstwa Krajowego nierozdzielone dotychczas 5,000,000 zł. rezerwuje na popieranie masowego budownictwa małych domków indywidualnych, szczególnie zasługującego na uwzględnienie z uwagi na możliwość jak największego obniżenia w ten sposób kosztu budowy i należytego zabudowania osiedli oraz na ustanowienie kontyngentów kredytowych dla dalszych miast.

W przeciwieństwie do akcji kredytowej r. 1932 która obejmowała przede wszystkim drobne budownictwo drewniane, akcja kredytowo-budowlana w roku bież. odnosić się będzie w większości miast zarówno do drobnego budownictwa drewnianego jak i murowanego, za wyjątkiem tych miast, gdzie ze względu na znaczną rozpiętość w kosztach budowy domów drewnianych i murowanych oraz na większe zainteresowanie ludności budową domów drewnianych — wyznaczono kontyngenty tylko na budowę domów drewnianych.

Maksymalna granica kredytu oznaczona została na sumę zł. 4000 na 1 domek, z tem jednak że musi się ona zmieścić w 50 proc. kosztów budowy.

Z podziału kwoty 10 milj. złotych przypadają dla poszczególnych miast następujące kontyngenty kredytów na drobne budownictwo Białą 40,000 Bochnia 40,000, Chrzanów 50,000 Gorlice 50,000, Jaworzno 50,000, Kraków 250,000 Nowy Sącz 60,000, Tarnów 60,000, Wieliczka 30,000, Żywiec 40,000, Ogółem krakowski ed-

dział Banku Gosp. Krajowego rozdzielił sumę 650,000 zł.

Lwów: Lwów i podmiejskie 350,000, Chodorów 30,000, Drohobycz 80,000, Sieniawa 30,000, Przemyśl 80,000, Przeworsk 30,000, Rzeszów 60,000 i t. d. Ogółem na oddział lwowski przypada 1,040,000

Osoby zamierzające skorzystać z kredytu na budowę małego domu mieszkalnego winny w najkrótszym czasie złożyć podanie do Komitetu rozbudowy danego miasta o przyznanie kredytu. Do podania tego należy dołączyć plan domu, kosztorys, i świadectwo hipoteczne, dotyczące działki na której zamie-cza się budowę prowadzić. Jeśli chodzi o b. zabor austriacki, należy nadto dołożyć arkusz gruntowy i wyciąg z mapy katastralnej, zaś w b. zaborze pruskim — wyciąg matrykuły podatku gruntowego. W interesie osób zainteresowanych leży aby podania te były złożone jaknajszybciej.

## Loterja Państwowa

20000 zł nr 15812

po 10000 zł nr 15176 65278 87831

po 5000 zł nr 21786 plus 55499

po 2000 zł nr 7545 24703 33367 49038

58381 65276 82086 929.3 95497 95926 97067

103046 113019 114245 116295 plus 117740

121954 133099 133503 136160 136569 137724

139976 143060 143220 145180 145677

po 1000 zł nr 1694 2907 5575 9285 10844

12388 14280 25146 plus 34490 36538 39771

plus 39732 44366 45834 plus 46282 48335

5335 64860 65382 65583 67889 73917 78233

80568 81129 83983 85507 85744 87875 99357

102519 103017 105430 105816 106480 plus

110384 111728 112626 116527 119712 plus

120612 122335 126110 126886 129929 133271

134066 139929 146293



# Cieszą się z upadku PPS.

„Słowo Polskie” pokpiwa sobie z PPS. z powodu, iż zapowiedziane przez nią na 5 marca zgromadzenia w całej Polsce rzekomo nie udały się. Zarzuca jej „niemrawość”.

„Tak było — pisze „Słowo Polskie” — w lecie 1930 z afera „centrolewu”, tak było ze strajkiem tramwajowym w stolicy tak przy każdej sposobności...

Ale tupet zostali! Podczas obecnej sesji sejmowej wciąż z ust menderów PPS. padały wołania: chcemy złuzować obecny rząd! chcemy stworzyć rząd „robotniczo-włóściński”! Kto? te niedobitki, nie umiejące nawet zorganizować porządnego „przeгляdu sił”, inscenizujące „akcje” poto chybą, aby unaocznic przed całym społeczeństwem swą niemrawość i ce najważniejsze: zupełny brak oddźwięku w społeczeństwie dla swych zamierzeń i poczynań.

Nie, nie, ci ludzie nie mogą zmacić różnowagi sił w społeczeństwie. Ostatnia niedziela dowiodła tego z całą dobitnością.

Nie jesteśmy — jak wiadomo — zwolennikami socjalizmu. W socjalizmie widzimy jedno ze źródeł rozstroju społecznego, podobnie jak i w liberalnym kapitalizmie. Ale wy daje się nam, że „Słowo Polskie” przesadza. „Tak dobrze nie jest”. Socjalizm w Polsce nie został zgnębiony. Socjalistyczne zgromadzenia nie są wcale „niemrawe”. Jeśli tu i ówdzie nie dochodzą do skutku, to kto, jak kto, ale „Słowo Polskie” powinno wiedzieć, dlaczego?... Organ lwowskiej sanacji bierze swoje pragnienia za rzeczywistość. Jest to niebezpieczna, strusia, polityka.

## Dobór psychiczny w małżeństwie

Ludzie się dzielą na dwie wielkie grupy konstytucyjne. Podział ten zależy od budowy ciała, wzrostu, postawy i budowy twarzy, a także zależy od właściwości charakteru, temperamentu, sposobu reagowania i wczuwania się. Są to grupa t. zw. cyklothymików i grupa t. zw. schizothymików.

Do pierwszej należą ludzie weseli lub smutni, bezpośredni, towarzyscy, praktyczni, energiczni, umiejący cieszyć się życiem; do drugiej ludzie opanowani, mający swoją powierzchowność i głębie, wrażliwi lub chłodni, wytworni, ludzie konsekwentni, marzyciele, fanatycy, dżiwacy.

W dalszym ciągu starała się przedstawić w jaki sposób łączą się poszczególne typy charakterologiczne w małżeństwie. Naogół można powiedzieć, że w materiale mieszanym ludzi zorowych ogólną przewagę mają małżeństwa kontrastowe t. j. takie, w których obaj partnerzy mają przeciwne temperamenty, i że im bardziej krańcowe i zwarte są tempera-

menty, tembardziej kontrastowych dobierają sobie partnerów.

Natomiast małżeństwa podobne spotyka się o wiele rzadziej i prawie wyłącznie w tych przypadkach, w których obaj partnerzy mają temperamenty średnie, mieszane.

Fakty te umotywowane są jedynie instynktem i mają swoje głębokie uzasadnienie biologiczne, gdyż łączenie się w małżeństwach temperamentów przeciwnych, przeciwdziała możliwości dziedziczenia się odmian krańcowych i chroni przed powstawaniem krańcowych typów, mających mniejszą odporność życiową niż typy średnie.

Drugą grupą czynników, wpływających na dobór psychiczny w małżeństwie stanowią czynniki, leżące w rozwoju popędów. Z tych najważniejszą rolę odgrywa popęd płciowy. Normalny rozwój tego popędu sprawia, że dwa czynniki, które składają się na uczucie miłości, nastawienie serdeczne i zmysłowe, zlewają się w jedną całość i dają w rezulta-

cie pełne uczucie miłości; wtedy nastawienie w małżeństwie obu partnerów jest serdeczne i zmysłowe, wtedy dobór jest szczęśliwy.

Natomiast nieprawidłowy rozwój popędu płciowego, ustalenie się go w pewnej fazie rozwojowej, powoduje nastawienie do partnera tylko serdeczne albo tylko zmysłowe; wtedy przy różnym nastawieniu obu partnerów, małżeństwo nie może być szczęśliwe.

Wreszcie poczucie małej wartości, które przeżywa każdy człowiek i na które często reaguje chęcią dominowania, odgrywa również ważną rolę w doborze małżeństwa. Jeżeli człowiek, który chce mieć za wszelką cenę przewagę nad drugim, natrafi na partnera uległego, wtedy dobór jest szczęśliwy. Jeżeli obaj partnerzy mają silną chęć dominowania, nie mogą żyć ze sobą w zgodzie.

Nie ulega wątpliwości, że najlepszym przewodnikiem w doborze partnera życiowego jest zdrowy instynkt ludzki. Niemniej jednak znajomość tych faktów psychologicznych wydaje się konieczną, choćby dlatego, że w razie zaistnienia konfliktów w małżeństwie to właśnie teorie o doborze w małżeństwie mogą wskazać przyczynę konfliktów, a temsamem przyczynić się do ich złagodzenia lub wyrownania.

### ZA DROGO!

Mc. Andy wchodzi do sklepu szczotkarzkiego i informuje się o kosztach zreparowania szczoteczki do zębów. Ekspedientka tłumaczy Szkotowi, iż nie warto naprawiać starej szczoteczki, gdy można za kilkanaście pensów kupić nową. Mc. Andy nie daje się jednak przekonać i nalega na określenie kosztu naprawy starej szczoteczki.

Nazajutrz zjawia się Mc. Andy w sklepie:

— Kochana pani, z naszego interesu — nicy, nasz związek nie może włożyć tyle pieniędzy w inwestycje.

## Reklama topotęga!

61)

Przekład z angielskiego.

## Tajemniczy dokument.

(wyciąć i zachować)

— Pański brat zdezerterował z wojska — my wówczas dostarczyliśmy mu „un permis de sejour” na piętnaście dni i posadę, na której mógł siedzieć bezpiecznie, bez obawy wyspy. Wydobyć podobnych papierów jest dzisiaj bardzo trudne, bardzo ciężkie, ale...

— Cóż się potem stało? — zawałałem, drżąc z ciekawości.

Izraelita wzruszył ramionami i wykonał nieokreślony ruch ręką.

— Potem brat pański zniknął. Widziałem się z nim na parę dni przedtem. Przyszedł tu i dał mi zlecenie, które panu powtórzylem, a które miałem zakomunikować każdemu, kto by o niego pytał.

— Ale czy nie powiedział dokąd się udaje?

— Nie powiedział mi wogóle, że wyjeżdża dokadkolwiek. Znikł niespodzianie i już —

— Kiedyż to było?

— W pierwszych dniach lipca... Wtedy właśnie nadeszły owe fatalne wiadomości z Francji.

Uprzytomniłem sobie, że list był pisany 1 lipca.

— Mam bardzo dobre szwedzkie papiery — ciągnął Zyd dalej — bardzo solidne dokumenty kupieckie... Posiadacz ich może bezpiecznie meldować się w hotelach, i nikt nie powie ani słóweczka. Albo może węgier-

skie? Opiewające na nazwiska ludzi, odrzuconych przez komisję lekarską... Tylko pan zapewne nie mówi po węgiersku, a to rzecz główna.

— Jestem w tem samym położeniu, co mój brat — rzekłem — muszę zniknąć.

— Pan nie jest dezterterem? — Kore za niepokoił się i skurczył ze strachu, wymawiając te słowa.

— Owszem odrzekłem — dlaczegożby nie?

— Widzi pan, ja już właściwie nie żałuję tych spraw, boję się, boję się naprawdę. Ten proceder stał się w obecnych czasach zbyt niebezpieczny.

— Co też pan mówił — powiedziałem — przed chwilą chełpił się pan, że pan potrafi przezwyciężyć wszystkie trudności, jestem też przekonany, że bez wielu zachodów wystara mi się pan o przyzwoity paszport.

— Paszport! O tem nie może być mowy! Pierwsza wyspa paszportowa, a już było by po mnie. O, nie, nie mamy paszportów dla dezterterów... Nie robię takich interesów, to zbyt niebezpieczne! Co innego na początku wojny... Wtedy żołnierze uchodzili nam z nad Izery i z pod Ypres... Aj, aj... i z pod Verdun! Ale teraz policja stała się ostryzniejsza. Nie, to się nie opłaci, pozatem kosztów ogromne.

Myslałem z początku, że stary kutw

droży się, by wyciągnąć odemnie więcej pieniędzy, ale nie, bał się naprawdę i nie chciał ryzykować.

Uciekłem się wkońcu do starej sztuczki wyciągnąłem portfel i błysnąłem mu w oczy pieniędzmi. Począł się wahać, wkońcu ustąpił wyszedł z pokoju, a po chwili wrócił z plikiem papierów w ręku.

— Nie powinienem tego robić — jęczał — wiem, że będę żałował... ale pan tak nalega... a przytem lubiłem bardzo pana Eichenholza, szlachetnego młodzieńca, mądrego i hojnego. Niech pan patrzy, ma pan tu papiery na nazwisko Juliana Zimmermana, kelnera, należącego do rezerwy, ale zwolnionego na zasadzie świadectwa lekarskiego. Tu jest książeczka wojskowa i „permis de sejour” na dni piętnaście. Papiery te mogą być panu potrzebne tylko w razie ostrego zatagu z policią. Na posadzie, o którą się postaram, nikt o nie pytać nie będzie.

— Ale przepustka jest wystawiona tylko na piętnaście dni — rzekłem — coż zrobisz po upływie tego czasu?

— O to niech pana głowa nie boli, — odparł Kore spokojnie — ja się postaram o przedłużenie jej. Wszystko będzie dobrze.

— Ale w międzyczasie...

— Umieszczę pana u mego przyjaciela, który życzliwie odnosi się do podobnych wykojeńców. Brat pana też był u niego.

— Ale ja muszę mieć swobodę ruchów!

— To niemożliwe, — odparł Zyd stanowczo — ulokuję pana w bezpiecznym miejscu — pan jednak musi siedzieć tam spokojnie, póki władze nie zaniechają poszukiwań za panem. Potem zobaczymy, co się da zrobić.

c. d. d.



# KRONIKA

## Burzliwe zebranie majstrów fabrycznych

Protest przeciwko opłatom w Kasie Chorych

MARZEC

14

Wtorek

KALENDARZYK

Matyldy

### Oficjalne wyznaczenie konferencji włóknarzy z przemysłowcami.

(a) W dniu wczorajszym Inspektor Okręgowy pracy Inż. Wojtkiewicz wysłał oficjalne zaproszenia do trzech związków zawodowych przemysłu włókienniczego, oraz do czterech związków przemysłowych, zapraszając delegatów tychże związków na konferencję porozumieniawczą która odbędzie się w Inspektoracie Pracy w Łodzi o godzinie 17 ej w dniu dzisiejszym.

Konferencji przewodniczyć będzie Inspek-

tor Wojtkiewicz

Zaproszenia na konferencję otrzymały: Związek klasowy, Związek Praca, Stowarzyszenie Robotników Chrześcijański, oraz że Związków przemysłowców, Związek przemysłu Włókienniczego w P. P. (wielki przemysł) Związek wykończalni i Farbiarni, oraz Stowarzyszenie Fabrykantów przemysłu włókienniczego

(a) Onegdaj w siedzibie Związku Majstrów Fabrycznych R. P. odbyło się walne zebranie majstrów fabrycznych. Po przyjęciu sprawozdania złożonego przez Zarząd, wyłoniła się długa i burzliwa dyskusja, na temat gospodarki finansowej Związku.

Wszyscy mówcy w liczbie 23 w ostry sposób krytykowali gospodarkę byłego Prezesa Zarządu Głównego, Walentego Perczyńskiego i b. kierownika Związku Józefa Lipskiego, wskazując, iż ich gospodarka omal nie zaprzepęściła całego majątku związkowego i dzięki temu dług obecny związku wynosi 625.000 zł.

Dalej mówcy wskazali, że ilekroć żądano od prezesa Perczyńskiego i kierownika Lipskiego szczegółowych sprawozdań z działalności ich gospodarki finansowej, zasłaniali się oni stale tajemnicą handlową i że całkowita odpowiedzialność za obecny stan Związku spada na wyżej wymienionych.

Aby nie dopuścić do zupełnej likwidacji majątku związkowego obecny zarząd główny zmuszony był poddać majątek związkowy pod opiekę Sądu.

Następnie zebranie uchwaliło protest przeciwko wprowadzaniu przez kasę chorych m. Łodzi opłat za porady lekarskie, lecznicze i zmniejszeniu zasiłków chorobowych

Dalej zebrani uchwaliли, wysłać pismo do rady Unii Związków Pracowników Umysłowych zawiadamiając, iż majstrowie fabryczni solidaryzują się z akcją robotników przemysłu włókienniczego i proponują, aby Rada Unii Zw. Prac. Umysł. przyłączyła się do ogólnej akcji i wystąpiła również z żądaniem zawarcia umowy zbiorowej

### Czy asfalt zostanie załatany?

(a) Przed kilku dniami podaliśmy, iż wydział budownictwa Magistratu m. Łodzi szczegółowo zbadał sprawę nawierzchni asfaltowej zbudowanej przez Polskie Towarzystwo Asfaltowe kosztem ponad 1 miliona złotych na ul. Piotrkowskiej oraz Placu Wolności.

Badania te wykazały, iż nawierzchnia asfaltowa, wskutek wad w budowie, to jest nie odpowiedniego zestawienia składników chemicznych w asfalcie i niedostatecznego wyrównania, powierzchnia asfaltu została w wielu miejscach zniszczoną i wymaga natychmiastowej naprawy.

W wyniku sprawozdań przedstawionych

przez wydział budownictwa, Magistrat wystąpił do Polskiego Towarzystwa Asfaltowego z wezwaniem rejentalnym, w kwestji uskutecznienia koniecznych poprawek asfaltu na ulicy Piotrkowskiej, zastrzegając sobie dalsze postępowanie prawne, w wypadku niewykonania wspomnianego remontu.

Zaznaczyć należy, że Magistrat zatrzymał pewną sumę z należności umówionych za wykonanie asfaltu tak iż w wypadku odmowy ze strony wspomnianego Towarzystwa naprawa uskuteczniiona zostanie na koszt tegoż przez inne przedsiębiorstwo.

### Zamach samobójczy.

W mieszkaniu własnem przy ulicy Tczewskiej 15 usiłowała pozbawić się życia przez zatrucie kwasem octowym 32-letnia Helena Węgrowska.

Pozostając samotnie w mieszkaniu zażyła większej dozy trucizny i znaleziono ją w stanie nieprzytomnym.

Wezwany lekarz pogotowia po przepełnieniu żalódka przewiózł chorą w stanie ciężkim do szpitala okręgowego.

Powodów rozpaczliwego kroku narazie nie ustalono.

### Niedoszły wisielec

W mieszkaniu własnem przy ulicy Miedzianej 15 usiłował pozbawić się życia 31-letni bezrobotny Władysław Wawrzonek.

Wawrzonek pozostając od dłuższego czasu bez pracy i środków do życia pod wpływem przygnębienia postanowił popełnić samobójstwo i korzystając z nieobecności do mowników powiesił się na haku wbitym w ścianie.

Na szczęście w porę nadeszli członkowie jego rodziny, którzy wiszącego odcięli ze sznuro i wezwali pogotowie ratunkowe.

Lekarz po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł desperata w stanie ciężkim do szpitala.

### Zeznania o dochodzie.

Termin ostateczny składania zeznań o dochodzie za rok 1932 przedłużony został, jak to podawaliśmy do dnia 1 maja 1932 r.

Do tego nieprzekraczalnego terminu, który już dalszemu przedłużeniu nie ulegnie, jak nas o tem informuje Izba Skarbowa, wszystkie osoby, które osiągnęły dochód ponad 1500 zł, winny złożyć zeznania, za wyjątkiem dochodu z wynagrodzeń służbowych emerytur i t.d. na specjalnych blankietach, tudzież wpłacić pierwszą zaliczkę na poczet podatku ustalonego od podanego dochodu.

Osoby, które zaniebają tego obowiązku prócz kar porządkowych za niezłożenie zeznań, tracą prawo do ewentualnych odroczeń od uskutecznionego następnie wymiaru podatkowego.

### Kto będzie nadawał koncesje autobusowe?

(a) Związek Właścicieli Autobusów obywateli nad kwestją nowej ustawy o koncesjonowaniu przedsiębiorstw autobusowych, której projekt ma być w najbliższym czasie przedmiotem obrad Sejmu

W czasie szczegółowych obrad nad projektem nowej ustawy, noszącej nazwę ustawy o zawodowym (zarobkowym) przewozie osób pojazdami mechanicznymi, przewiduje że koncesyj na uruchomienie przedsiębiorstw autobusowych udzielać będą w gminach miejskich niewydziałonych powiatowa władza administracji ogólnej (starostwo) Ponadto projekt przewiduje że gminy wiejskie niewydziałone, mają pierwszeństwo do uzyskania koncesji na zarobkowy przewóz osób autobusom na własnym obszarze;

Zebrani uznali, iż nowy system koncesjonowania przedsiębiorstw autobusowych, go dzi w interesie przemysłu autobusowego, który i tak obecnie wykazuje katastrofalny spadek, a mianowicie, gdy w roku 1930 kursowało na terenie województwa około 500 autobusów, to na rok bież, liczba ta spadła na 300 wozów

Z tych więc względów postanowiono za pośrednictwem centralnych władz związkowych, poczynić starania o równouprawnienie przedsiębiorstw autobusowych obecnie już istniejących z gminami, przy uzyskaniu koncesji, tudzież o uderzliwejowanie tychże przedsiębiorstw, w wypadku konkurencji jedy nie ze strony nowych przedsiębiorstw,

### Mityojczulek

Dzieci na mrozie w sieni

(a) Kazimierz Drożewski, zamieszkały przy ul. Śródmiejskiej 76 zamieszkuje od 12 lat z Marianną Szczecińską

Stosunek ten, acz nieprawny, niesłubny dał w wyniku troje dzieci, które obecnie liczą 10, 7 i trzy lata

Drożewskiemu zmuciła się jednakże przyjaciółka, toteż szukał uciechy w knajpie a powracając w stanie pijanym do domu bił dzieci w niehumaniczny sposób

Matka choć bolała na tem znosiła po-

korze brutalność przyjaciela w rezultacie jednakże wieczorem dnia 15 grudnia 1932 roku Drożewski powróciwszy pijany podał dzieci a następnie w koszulach i boso wyrzucił na zimny korytarz zwrócił się o pomoc do policji

Wzdrożono dochodzenie i Drożewskiego pociągnięto do odpowiedzialności karnej

Sąd Okręgowy w Łodzi po rozpoznaniu sprawy skazał 42-letniego Kazimierza Drożewskiego na 6 miesięcy więzienia



# Walka o dziecko.

# Krzyże Dowborowe.

(a) Zygmunt Mikołaj Maniewski (Kilińskiego 158) od 4 lat nie żył z żoną swą Julianą, która mieszkała osobno na ulicy Zakątnej 25.

Dziecko ich wychowywało się u matki Maniewskiej w Pabjanicach.

W dniu 28 października 1932 r. Maniewski zjawił się teściowej i zabrał dziecko wyjaśniając, że idzie na spacer. Gdy po upływie kilku godzin nie zjawił się z powrotem, teściowa powiadomiła Maniewską.

Ta wspólnie ze swą znajomą, niejaką Prycówną, udała się do męża. Gdy weszła do mieszkania, zastała właściciela mieszkania Kujawińskiego, brata Maniewskiego Aleksandra oraz niejakiego Malca.

Dziecko bawiło się na podłodze.

Maniewska podeszła do dziecka i zamierzała je zabrać. Wówczas Maniewski wy dobył rewolwer i lufę skierował w kierunku żony. Obecni przytem mężczyźni obezwładnili

go, następnie zaś Maniewska zabrała dziecko i wyszła spokojnie, tembardziej, że brat Maniewskiego oświadczył, by się nie bała, gdyż broń odebrano jej mężowi i ukryto.

Maniewska udała się do komisariatu i za meldowała o zajściu. Dochodzenie ustaliło, że Maniewski pisał list do żony, grożąc za bójstwem, o ileby usiłowała zabrać mu dziecko, następnie że poprzednio już napadł na nią w Grand Hotelu, gdzie pełniła służbę pokojówki, lecz również wyrwali mu broń numerowi.

W dniu wczorajszym Maniewski zasiadł na ławie oskarżonych, oskarżony o usiłowanie zabójstwa żony. Na rozprawie do winy się nie przyznał.

Sąd po wysłuchaniu mowy obrońcy adw Brzezińskiego wydał wyrok, na mocy którego 31letni Zygmunt Mikołaj Maniewski skazany na 3 miesiące więzienia.

W 15-lecie zwycięskiego zakończenia walk 1-go Polskiego Korpusu zbolszewikami.

Mały on taki, prosty sobie, ubożny krzyżyczek czarno szmelcowany, a na nim maluchny znak wojska polskiego, na dwu rozpostarty skrzyżowanych szablach. Zna go cała Polska jak długa i szeroka, gdzie tylko bije polskie serce.

Skromny jak duch dowborowego żołnierstwa. Rzewny jak jego uczucie do Matki Ojczyzny. Smutny — jak jego losy. Dumny i nieugięty jak jego sumienie i godność.

Wściekano się na nich, że na ich piersiach jest znak Chrystusowej męki, że przyjęli jako swoją odznakę symbol wojska polskiego.

Sami zdarli u mundurów swoich odznaki wojskowe, aby ręka barbarzyńcy nie śmiała ich tykać. Bo i na cóż im błyskotki, skoro krzyż ich wystarczył za świadectwo ich cierpienia i bezgranicznego poświęcenia, był świadectwem, że i bez odznak i świecideł są żywym dokumentem, zawsze gotowi stanąć na rozkazy Polski.

Wrócili do Polski i tylko zaciskali zęby, ale gdy tylko wybiła godzina, rozproszeni po całej Polsce w mąg, jak za dotknięciem różdżki czarodziejkiej stanęli, ich krzyż z mroków ponurej okupacji niemieckiej glorią swą błysnął, zwiastując koniec krzyżowej drogi.

Powstała Polska. Na front pomknęli liczne krzyżyki dowborowe, wszędzie byli na najodpowiedniejszych odcinkach. W niejednym stygnącym ręku krzyżyk korpusowy za stąpił krucyfik, czy też święty obrazek.

W niejednym na przedzie z gałęzi skleconych wieniec nad bezimienną mogiłą ręka kolegi wetknęła krzyżyczek 1-go korpusu, zdjęty z piersi poległego nieznanego żołnierza, o którym tylko tyle wiadano po znaku, jaki na piersiach nosił i chlubił się nim, że był dowborowym żołnierzem.

A oni szli naprzód na wschód, „Śli wśród kul, wśród gradu kul i innego hasła nie znali nad zwycięstwo.”

W lipcu 1919 roku powtórnie zajęli ten sam Bobrujsk, twierdząc korpusowych niegdyś radości i tryumfu, lecz również krwi i bólu.

Wielki czarny żelazny krzyż z cierniową koroną ze zwoju drutu kolczastego, ustawiony na wyniosłym kopcu, usypanym w twierdzy bobrujskiej rękami od żołnierzy 1-go Polskiego Korpusu ku czci poległych w ówczesnych walkach z bolszewikami, ramiona swe szeroko rozpostarł na powitanie u stóp swych tychże dowborczyków, których rok temu zgnał, witał ich już wyzwolonych i zjednoczonych.

Walka trwała nadal. Przyszedł 1920 rok przyszedł odwrót, Radzymin.

Żołnierstwo dowborowe, rozrzucone po całej armii, ginęło cicho, spokojnie, jako nieznani żołnierze: na ustach „Bądź pozdrowiona Polsko”, na piersiach krzyże dowborowe, znak Chrystusowej męki.

Wróg z przedpoli Warszawy odparty wróg pokonany.

Polska zwyciężyła!

Christus vincit, Christus triumphat.

## Koty w... trąbie powietrznej

Dość często słyszy się opowiadania, że na łące lub plu ni stąd, ni zowąd zjawily się ryby: normalnie przypisuje się podobne twierdzenia bujnej fantazji opowiadających, a jednak przyrodnicy stwierdzili, zbadali i opisali wiele podobnych zjawisk. Wier w roku 1841 w miejscowości Uckarmark w Niemczech, spadł obfity deszcz szczupaków, okoni i kolczatek; w Szkocji, w czasie pewnej silnej burzy morskiej, dość daleko od brzegu morskiego posypały się z nieba kraby i cała ławica śledzi. W roku 1890 w kantonie Neuchâtel, w Szwajcarii, spadł, bez kropli wody, deszcz gasienic, które pokryły dużą przestrzeń ziemi, dostarczając smacznej zdobyczy dla mnóstwa ptaków, jakie też wnet nadszły ze wszystkich stron, uwalniając okolicę od doszczętnego zniszczenia całej zieleni i od zatrucia powietrza, gdyby dopuszczono do rozkładu się zwłok milionów owadów.

Naukowe wytłumaczenie tego zjawiska po

lega na tem, że ryby śledzie czy kraby z wód, a gasienice z roślin — porywają i unoszą z sobą miejscowe trąby powietrzne, które zagarniają w swój wir, przechodząc nad morzem, jeziorem czy lasem, ale także i ryby, i gasienice; ba! pewnego razu jeden obserwator w Francji słyszał w czasie burzy wie trznej rozpaczliwe miauczenie kotów z powietrza. Dla nieświadomych i zabobonnych wieśniaków był to dowód jakichś igrzysk szatańskich po powietrzu; dla przyrodnika był to dowód, że trąba powietrzna porwała z ziemi i niosła przez przestworza koty. Gdy pęd takiej burzy zaczynał słabnąć, ryby zaczynały wraz z deszczem, czy bez niego — sypać się na ziemię, i powstawał deszcz z ryb.

Również ciekawe, jak deszcz z ryb, są wulkany, wyrzucające ze swego krateru w chwili wybuchu — mnóstwo ryb — mowa tu o wulkanach środkowej i południowej Ameryki; głównie Kotopa i Targuata słyną z tego. Inne miejscowi opowiadają, że normalnie w chwili wybuchu tych wulkanów, najpierw przed lawą, wylewają się wody i wysypiają się z kraterów tak wielkie ilości ryb, że toczą się one po zboczach góry, jak lawina śnieżna. Gdyby wierzyć tym opowiadaniom, ryby te nie są zabite żaru wulkanu, wylewają się z krateru żywe.

Wytłumaczyć się da to zjawisko w ten sposób, że krater wulkanów po wybuchu, z biegiem lat zasklepiają się, dzięki różnym okolicznościom; a w utworzonym basenie gromadzą się wody zarówno z topniejących na wiosnę śniegów, jak i deszczów tropikalnych; wiadomo poza tem, że niektóre gatunki kaczek, czajki i inne ze skrzydlatych lubią karmić się igrą rybą i tym to ptakom najpewniej zdarza się zostawić nieco ikry rybniej w otwartych jeziorach — kraterach; o ile warunki sprzyjają z ikry rodzą się ryby i rozmnażają się obficie; przy wybuchu wulkanu siły podziemne t. zn. główne gazy — podnoszą od dołu najpierw dno jeziora; dno to chroni przez czas krótki, potrzebny do zrównania dna z brzegami, wodę od zagotowania się, wobec tego ryby wylewają się z wodami jeziora żywe.

## Sprostowanie.

Do  
Redakcji „Pradu”  
w miejscu.

W związku z notatką p. t. „Epidemia tyfusu”, zamieszczoną w Nr. 49 „Pradu” z dnia 7-go marca 1933 roku, Magistrat miasta Łodzi prosi Sz. Redakcję o łaskawe zamieszczenie poniższego wyjaśnienia:

Nie jest zgodne z prawdą, że na Bałutach zanotowano od kilku tygodni epidemję tyfusu brzuszego. Prawdą jest natomiast, że tyfus brzuszny w ostatnich tygodniach notowany był rzadko; ogólna liczba przypadków w całej Łodzi w żadnym w ostatnich 4 tygodniach nie przekroczyła liczby 8, a na Bałutach w miesiącu lutym zarejestrowano ogółem 5 przypadków zachorowań.

Nieprawdą jest również, że szkoła powszechna przy ul. Sztarka została zamknięta z powodu stwierdzenia kilkunastu przypadków zachorowań na tyfus wśród uczniów szkolnej. Prawdą natomiast jest, że w szkole tej stwierdzono 2 przypadki tyfusu plamistego, wszystkie zaś dzieci zostały wysłane do kąpiel i odwszenia. Zarządzone zostały również wszelkie środki zapobiegawcze w domach w których mieszkali dwaj chorzy chłopcy, umieszczeni niezwłocznie w szpitalu.

Zaznaczyć należy, że szkoła jest czynna znajduje się pod stałą kontrolą sanitarną i nowych zachorowań w szkole tej od 20-go lutego r. b. nie zanotowano.

Prezydent, B. Ziemięcki.

Dyrektor Zarządu Mieskiego  
M. Kalinowski.

## Szewcy.

Najtaniej nabyć skóry w każdej ilości

w Spółce Szewców

PIOTRKOWSKA 79, —: Al. KOŚCIUSZKI 22

Telefon 158-38

Specjalność. detaliczne sprzedaż skór trwałych na wodę

Pokój umeblowany z niekrepującym wejściem do wynajęcia, Zamenhova 14 wiadomość u gospodarza.

BEZ ODSIĘPNEGO

mieszkania, sklepy, lokale handlowe biurowe fabryczne, pokoje z łazienką, kuchnia, schodowej poleca Biuro „POLRUCH” Al. Kościuszki 27 tel. 141-01



**KINOTEATR**  
**STYLOWY**  
 dawniej „RESURSA”  
 Mińskiego 123 Telefon 112-00

**PRZEKPIĘNE ARCYDZIEŁO FILMOWE p. t.**  
**ARENA NAMIĘTNOŚCI**  
 Potężny dramat na tle życia cyrkowców.  
 W rolach głównych: znakomita artystka amerykańskiego ekranu **Liana Haid** i słynny pogromca lwów **Oskar Marion**, ze współudziałem trupy akrobatów nadpowietrznych wszechświatowej sławy.  
**UWAGA:** Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 49 groszy

Następny program:  
**„BLONDDVENUS”**  
 Początek seansów w soboty niedziele i święta o godzinie 3 pp. w dni powszednie o godz. 5 popołudniu.  
 Aparatura dźwiękowa „HILIPSA”

### Dyrekcja Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego,

w myśl p. 82 Ustawy, zawiadamia, że wyżej wymienione nieruchomości obciążone pożyczkami T-wa, za zaległe raty, będą sprzedane przez licytację, których dopełnią wyżej wymienieni notariusze. Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne dołączone zostały do odpowiednich ksiąg hipotecznych i mogą być przejrane w biurze Dyrekcji lub w kancelariach hipotecznych. Wadium licytacyjne winno być złożone w gotówkę lub w listach zastawnych Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego.  
 Gdyby w dniu do licytacji wyznaczonym sprzedaż nie doszła do skutku, z braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż rozpocznie się od sumy zmniejszonej, w terminie oznaczonym przez Dyrekcję T-wa i ogłoszonym dwukrotnie w pismach bez powtórznego wręczenia osobnych zawiadomień.

| Rep. Hip. Nr. | W MIEŚCIE<br>PRZY ULICY           | Suma<br>nieumorzonej<br>pożyczki |     | Suma<br>zaległości<br>w ratach |     | Licytacja<br>rozpocz-<br>nie się od<br>sumy | Wadium<br>(Kaucja) |     | Nazwa Wydziału<br>hipotecznego | Notariusz,<br>który dopełni licytacji<br>lub jego zastępca | Licytacja odby-<br>dzie się o godz.<br>10 z rana<br>w dniu: |
|---------------|-----------------------------------|----------------------------------|-----|--------------------------------|-----|---|--------------------|-----|--------------------------------|--|---|
|               |                                   | Złote                            | gr. | Złote                          | gr. | Złote                                       | Złote              | gr. |                                |  |   |
| 16982         | w Bałutach-Nowych<br>Brzezińskiej | 33000                            | —   | 15000                          | —   | 72000                                       | 7200               | —   | przy<br>Sąd. Okr. w Łodzi      | KLESS HENRYK   | 5 lipca 1933 r.   |

**Widowiska**

**TEATRY:**  
 TEATR MIEJSKI — pop. Pokój 17 na III piętrze, wiecz. Kobieta, która kupiła meza  
 TEATR KAMERALNY — Szczęście od jutra  
 TEATR POPULARNY — Orłów  
 TEATR POPULARNY w Sali Geyera — Szaleństwo jednej nocy  
 JAR — Asy w Jarze  
**KINA**  
 CASINO — Czemp  
 CAPITOL: — Teozja Sewastopol  
 MIMOZA — Odrodzenie  
 CZARY — I Pokonani zwycięzcy, II Pułkownik i jego sługa (Flip i Flap)  
 GRAND-KINO — Każdemu wolno kochać  
 LUNA — Węgierska miłość  
 CORSO — Noce portowe  
 PAN — I Zemsta Tonga, II Trędowata  
 STYLOWY — Tajemnice dworu Habsburgów  
 OŚWIATOWY — dla doros. W każdym porcie dziewczyna dla młodz. Ken Maynard  
 LUDOWY — Ład życia  
 BAJKA — I Krwawy wschód. II Romanse cygańskie  
 RAKIETA — Kino nieczynne  
 PALACE — I Na paryskim dworcu. II Ewa  
 PRZEDWIOSNIE — Skończona pieśń  
 SPENDID: — Ludzie hotelu  
 ADRIA — Dziwolagi  
 METRO —  
 SZTUKA — Quiek  
 ZACHĘTA — I Rozstrzygająca noc. II Wyprawa Byrda  
 Dyrekcje kin są proszone aby we własnym interesie zawiadomiły zawczasu redakcję o zmianie programu

**Giełda warszawska**  
 WARSZAWA, 13 marca 1933 r.  
 Waluty: Dolar St Zjednoczonych 8,94  
 Dewizy: Gdańsk 174,55  
 Belgia 124,75  
 Holandia 360,50  
 Londyn 30,77  
 Nowy Jork 8,898  
 Paryż 35,11  
 Praga 26,45  
 Szwajcaria 173,35  
 Włochy 45,65  
 Czerwoniec 4,40  
 Obroty mniej niż średnie tendencja  
 niejednolita — Dolar w obrotach pozagiełdowych — 8,74 — Rubel złoty 4,80 — W obrotach prywatnych rubel srebrny 1,35 100 kopiejek bilonu srebrnego 0,63 Dewiza na Berlin w obrotach międzybankowych 212,00 Gram czystego złota 5,9244  
 Papiery procentowe:  
 7 proc. poz. stabilizacyjna 55,38  
 4 proc. poz. inwestycyjna serjowa 111,75  
 4 proc. poz. inwestycyjna 104,25  
 5 proc. poz. konwersyjna 43,00  
 6 proc. poz. dolarowa 54,00  
 8 proc. L. Z. Banku Gosp. Krajow. 94,00  
 10 proc. poz. kolejowa 103,00 (wpr)  
 5 proc. poz. kolejowa konwersacyjna 37,00  
 8 proc. oblig. Banku Gosp. Krajow. 94,00  
 7 proc. oblig. Banku Gosp. Krajow. 83,25  
 8 proc. oblig. Banku Gos. kraj. 94,00  
 7 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 83,25  
 8 proc. L. Z. Banku Gos. Kraj. 94,00 (wpr.)  
 7 proc. L. Z. Banku Rolnego 94,00  
 6 proc. L. Z. m. Warszawy 49,75  
 8 proc. L. Z. m. Warszawy 41,50  
 8 proc. L. Z. m. Łodzi 38,00  
 10 proc. m. Radomia 37,25  
 8 proc. L. Z. Kielc 39,00  
 8 proc. m. Piotrkowa 40,50  
 4 1/2 proc. L. Z. ziemskie 38,00  
 Akcje:  
 Bank Polski 75,00  
 Polpop 11,50  
 Rachowice 9,75  
 Dla pożyczek państwowych tendencja

mocniejsza dla listów zastawnych mocniejsza, obroty akcjami mocniejsza.

**Przez radio**  
 Łódź, 14 marca 1933 r.  
 11.40 Przegląd prasy  
 11.50 Kom. meteorol. dla kom. lotniczej  
 11.57 Sygnał  
 12.05 Program na dzień bieżący.  
 12.10 Koncert z płyt  
 13.20 Kom. P. I. M.  
 13.10 Komunikat Państw. Inst. Eksp.  
 13.15 Kom. gospodarczy  
 15.25 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa  
 15.30 Komunikat Państwowy Urzędu Wycho-wania Fiz. i Państw. Zw. Sport.  
 15.35 "Wśród ksządek" omówi prof. Mościcki  
 15.50 Płyty gramofonowe  
 16.20 Odczyt dla maturzystów  
 16.40 Odczyt z Krakowa  
 17.00 Po południowy koncert symfoniczny. W przerwie kom. dla żegl. i rybaków  
 17.55 Program dla maturzystów  
 18.20 Wiadomości bieżące  
 18.55 Muzyka lekka  
 19.00 Rozmaitości  
 19.20 Bieżące wiadomości rolnicze  
 19.30 Feljeton muzyczny z Krakowa  
 19.45 Pras. Dz. Radj.  
 20.00 Koncert popularny  
 21.25 Wiadomości sportowe  
 21.30 Dodatek do Pras. Dz. Radj.  
 21.35 Recital śpiewaczy E. Mossakowskiego  
 22.00 Kwadrans literacki „Zakochany księ-garz”—nowela hiszpańska.  
 22.15 Muzyka taneczna  
 22.55 Komunikaty  
 23.00—24.00 Muzyka taneczna



# Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w Łodzi położone, obciążone pożyczkami Towarzystwa, za niezapłacone raty wraz z zaległościami, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające o godz. 11.00 rana w Kancelarii Wydziału Hipotecznego m. Łodzi, przy ul. Pomorskiej № 21 przed wyznaczonemi rejentami,

Zbiór objętności i warunki licytacyjne znajdują się w księgach hipotecznych odpowiednich nieruchomości oraz w biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przeglądane być mogą.

W razie gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świątecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego,

| Nr. Nr. hipot. nieruchomości | przy ulicy           | Vadium | Licytacja rozpocznie się o godzinie | przed notariuszem | dnia         |
|------------------------------|----------------------|--------|-------------------------------------|-------------------|--------------|
| 21-e                         | Nad Łódka            | 11020  | 82650                               | S. Baranowskim    | 9 VI.33 r.   |
| 29                           | Podrzecznej          | 15000  | 112500                              | H. Klessem        | "            |
| 36                           | Jakoba               | 1560   | 11700                               | Z. Neumannem      | "            |
| 47 ha                        | Gdańskiej            | 30000  | 225000                              | A. Rzewskim       | 12 VI.33 r.  |
| 47-ka                        | Aleja I-go Maja      | 21940  | 164550                              | S. Tułeckim       | "            |
| 47-ros. m-a                  | "                    | 6760   | 50700                               | S. Baranowskim    | "            |
| 54                           | Zachodniej           | 21980  | 164850                              | H. Klessem        | "            |
| 61                           | Aleksandryjskiej     | 5000   | 37500                               | Z. Neumannem      | "            |
| 62                           | "                    | 15980  | 119850                              | A. Pinakiewiczem  | "            |
| 251-a                        | Cegielnianej         | 5360   | 40200                               | S. Tułeckim       | 13 VI.33 r.  |
| 270-c                        | Zachodniej           | 63380  | 475350                              | S. Baranowskim    | "            |
| 271 u                        | Gdańskiej            | 58240  | 436800                              | H. Klessem        | "            |
| 321-kx                       | Sw. Jerzego          | 17000  | 127500                              | A. Pinakiewiczem  | "            |
| 338-A                        | Północnej            | 2600   | 19500                               | A. Rzewskim       | 14 VI.33 r.  |
| 393                          | Południowej          | 26000  | 195000                              | S. Baranowskim    | "            |
| 395                          | Pomorskiej           | 3120   | 23400                               | H. Klessem        | "            |
| 420-a                        | Kilińskiego          | 14800  | 111000                              | Z. Neumannem      | "            |
| 435                          | Pomorskiej           | 43340  | 325050                              | A. Pinakiewiczem  | "            |
| 469                          | Piłsudskiego         | 34000  | 255000                              | A. Rzewskim       | 16 VI.33 r.  |
| 506                          | Piotrkowskiej        | 11960  | 89700                               | S. Baranowskim    | "            |
| 506-a                        | Sienkiewiczą         | 11820  | 88650                               | H. Klessem        | "            |
| 532                          | Piotrkowskiej        | 54960  | 412200                              | Z. Neumannem      | "            |
| 534                          | "                    | 5740   | 43050                               | A. Pinakiewiczem  | "            |
| 534 ros. b                   | Długosza             | 13320  | 99900                               | A. Rzewskim       | 19 VI.33 r.  |
| 573                          | Piotrkowskiej        | 5960   | 44700                               | S. Tułeckim       | "            |
| 593                          | "                    | 36160  | 271200                              | S. Baranowskim    | "            |
| 593-a                        | Brzeźnej i Sienkiew. | 59940  | 449550                              | H. Klessem        | "            |
| 596                          | Piotrkowskiej        | 11600  | 87000                               | Z. Neumannem      | "            |
| 602,603,604                  | "                    | 9920   | 74400                               | A. Pinakiewiczem  | "            |
| 627-aa                       | Rzgowskiej           | 15000  | 112500                              | A. Rzewskim       | 20 VI.33 r.  |
| 733                          | Piotrkowskiej        | 48000  | 360000                              | S. Baranowskim    | "            |
| 765-c                        | Wólczańskiej         | 1360   | 10200                               | H. Klessem        | "            |
| 786-z                        | Zeromskiego          | 4860   | 36450                               | A. Pinakiewiczem  | "            |
| 787-K                        | Zielonej             | 10800  | 81000                               | A. Rzewskim       | 21 VI.33 r.  |
| 787-R                        | "                    | 9920   | 74400                               | S. Tułeckim       | "            |
| 792-ros. g (e)               | Leszno               | 19600  | 147000                              | S. Baranowskim    | "            |
| 795-t                        | 6-go Sierpnia        | 4280   | 32100                               | H. Klessem        | "            |
| 796-A                        | Gdańskiej            | 22800  | 171000                              | Z. Neumannem      | "            |
| 806-i                        | 28 P. Strzel. Kan.   | 8480   | 63600                               | A. Pinakiewiczem  | "            |
| 814-i                        | Podlesnej            | 11040  | 82800                               | A. Rzewskim       | 22 VI.33 r.  |
| 817-ros. g (g)               | Lipowej              | 1540   | 11550                               | S. Tułeckim       | "            |
| 819-t                        | Kopernika            | 20000  | 150000                              | S. Baranowskim    | "            |
| 826-a                        | Zamenhofs            | 10960  | 82200                               | H. Klessem        | "            |
| 832                          | Wólczańskiej         | 24000  | 180000                              | Z. Neumannem      | "            |
| 897-ros. d                   | Senatorskiej         | 30600  | 229500                              | A. Pinakiewiczem  | "            |
| 897-ca                       | Brzozowej            | 6400   | 48000                               | A. Rzewskim       | 23 VI.33 r.  |
| 902-o                        | Słowiańskiej         | 360    | 2700                                | S. Tułeckim       | "            |
| 1044-ros. b                  | Kaliskiej            | 520    | 3900                                | S. Baranowskim    | "            |
| 1054-k                       | Łomżyńskiej          | 14880  | 111600                              | H. Klessem        | "            |
| 1061-f                       | Kruczej              | 5500   | 41250                               | Z. Neumannem      | "            |
| 1108                         | Kilińskiego          | 20000  | 150000                              | A. Pinakiewiczem  | "            |
| 1109-a                       | Sienkiewiczą         | 24180  | 181350                              | A. Rzewskim       | 26 VI.33 r.  |
| 1177                         | Główniej             | 1180   | 8850                                | S. Tułeckim       | "            |
| 1283                         | "                    | 14940  | 112050                              | S. Baranowskim    | "            |
| 1331                         | Przejazd             | 36000  | 270000                              | H. Klessem        | "            |
| 1344-a                       | Tramwajowej          | 3000   | 22500                               | Z. Neumannem      | "            |
| 1404                         | Cegielnianej         | 3940   | 29550                               | A. Pinakiewiczem  | "            |
| 1423-a ros. b                | Zagajnikowej         | 2360   | 17700                               | A. Rzewskim       | 27 VI.33 r.  |
| 1433s                        | Narutowicza          | 48020  | 360150                              | S. Tułeckim       | "            |
| 1437 ros. f/ f/              | Skwerowej            | 12940  | 97050                               | S. Baranowskim    | "            |
| 1437                         | Al. I-go Maja        | 35320  | 264900                              | H. Klessem        | "            |
| 1607                         | "                    | 9000   | 67500                               | Z. Neumannem      | "            |
| 1630,1637                    | Wierzbowej           | 7200   | 54000                               | A. Pinakiewiczem  | "            |
| 2038                         | Gdańskiej            | 900    | 6750                                | A. Rzewskim       | 28 VI.33 r.  |
| 2228                         | Sw. Jerzego          | 17000  | 127500                              | S. Tułeckim       | "            |
| 2359                         | Hrabiowskiej         | 6500   | 48750                               | S. Baranowskim    | "            |
| 2442                         | Zagajnikowej         | 8740   | 65550                               | H. Klessem        | "            |
| 2528                         | Płockiej             | 2600   | 19500                               | Z. Neumannem      | "            |
| 2544                         | Nowej                | 10000  | 75000                               | A. Pinakiewiczem  | "            |
| 2637                         | Południowej          | 19000  | 142500                              | A. Rzewskim       | 30 VI.33 r.  |
| 4185                         | Prądkowskiej         | 6600   | 49500                               | S. Tułeckim       | "            |
| 4310                         | Kątnej               | 11000  | 82500                               | S. Baranowskim    | "            |
| 4508                         | Piastowskiego        | 10800  | 81000                               | H. Klessem        | "            |
| 4579                         | Napierkowskiego      | 4000   | 30000                               | Z. Neumannem      | "            |
| 64-hd                        | Drewnowskiej         | 840    | 6300                                | A. Pinakiewiczem  | "            |
| 744 B                        | Al. Kościuszki       | 7040   | 52800                               | A. Rzewskim       | 1. VII.33 r. |